

Aktualności

20.10.2022 19:57

Liczba wyświetleń: 450

Treść

W 1989 roku 17 września miała miejsce uroczysta Msza Święta pod przewodnictwem ks. bpa Władysława Bobowskiego i poświęcenie nowego cmentarza na wzgórzu wznoszącym się nad budującym się kościołem. W późniejszych latach jeden z księży przebywający w Przysietnicy zauroczony miejscem, otoczeniem nowego Kościoła na łamach diecezjalnych wiadomości nazwał je poetycko „chrzcielnym wzgórzem”.

Prace przygotowawcze pod miejsce wiecznego, doczesnego spoczynku rozpoczęły się rok wcześniej, we wrześniu 1988 roku. Wyznaczono rzędy, pomiędzy nimi alejki. Trwała budowa nowego kościoła, msze św. odbywały się nadal w Kaplicy obok szkoły. Trasa konduktu pogrzebowego przebiegała więc od Kaplicy pod nowe cmentarne wzgórze. Wówczas nie było firm obsługujących pogrzeby, te zaczęły powstawać w późniejszych latach. Trumna przewożona była na furmance ciągnionej parą koni. Przed otwarciem naszego cmentarza kondukt żałobny szedł do Barcic. Do grobu trumnę nieśli zazwyczaj mężczyźni – członkowie rodziny.

Pierwszym pochówkiem na nowo poświęconym cmentarzu był pogrzeb mojej sąsiadki Marii Durasik, która zmarła 14 września. Mszę Św. i pogrzeb odprawił nasz proboszcz ks. Jan Wąchała. Na zdjęciu wykonanym przez Stanisława Bedusa uwieczniony został moment poświęcenia trumny przed złożeniem jej do grobu. Ksiądz otaczają

członkowie najbliższej rodziny i sąsiedzi. Cmentarz bardzo szybko się rozrastał, oprócz bieżących pogrzebów rodziny zaczęły przewozić zmarłych z barcickiego cmentarza.(Z.G.)

[Przeviń do początku](#)